

Puchar Davisa w Gdyni. Polska - Wielka Brytania 1:3, ale Karol Drzewiecki i Jan Zieliński wygrali z najlepszym deblem świata!

maciej · 13 września, 2025



Karol Drzewiecki i Jan Zieliński (obaj LOTTO PZT Team) wygrali z najlepszym deblem świata Lloydem Glasspoolem i Julianem Cashem 3:6, 6:3, 7:6 (8-6) i doprowadzili w sobotę do wyniku 1:2 z Wielką Brytanią w Pucharze Davisa w Polsat Plus Arena w Gdyni. Ostatecznie jednak ekipa prowadzona przez kapitana Leona Smitha zdobyła trzeci, zwycięski punkt po tym, jak Cameron Norrie pokonał Olafa Pieczkowskiego 6:4, 6:4.





Już od momentu ogłoszenia składów obydwu drużyn, na 10 dni przed rozpoczęciem rywalizacji, na korcie kibice ostrzyli sobie apetyty właśnie na sobotni pojedynek w grze podwójnej. To nie lada gratka móc obejrzeć na żywo dwóch najlepszych obecnie deblistów świata: prowadzącego w rankingu ATP Glasspoola i wicelidera Casha.

Tym bardziej, że po drugiej stronie siatki stanął sprawdzony duet LOTTO PZT Team Karol Drzewiecki i Jan Zieliński, czyli dwukrotny triumfator Wielkiego Szlema w grze mieszanej (Australian Open i Wimbledon 2024). I było warto, a zarówno kibice, jak i zawodnicy udowodnili, że reprezentacja Polski to dobro nas wszystkich i powód do dumy. Ponad trzy i pół tysiąca widzów na trybunach Polsat Plus Areny Gdynia głośno dopingujących Polaków i zagrzewających do walki o każdy punkt. A na ławce Team Poland, oprócz sztabu trenersko-

medycznego i zawodników z drużyny, również Kamil Majchrzak (LOTTO PZT Team), którego tym razem z występu wyeliminowała kontuzja.

Ale wracając do widowni, to w piątkowe popołudnie na trybunach Polsat Plus Arena Gdynia pojawiło się ponad dwa i pół tysiąca widzów. W sobotę liczba kibiców przekroczyła trzy i pół tysiąca. A swoim dopingiem i zaangażowaniem stworzyła niesamowitą atmosferę.



Fot.3xMarcin Stańczuk i Olga Pietrzak





- Dzisiaj trzecim zawodnikiem na korcie była publiczność. To było jedno z najlepszych spotkań, jeśli nie najlepsze, jeżeli chodzi o wsparcie z trybun. Atmosfera była niesamowita i cieszymy się, że odwdzięczyliśmy się zwycięstwem i to nad najlepszym obecnie deblem świata. Tenisowo, to pierwszy i drugi set były bardzo podobne, tylko z odwrotnym skutkiem, po jednym breaku w obie strony. Glasspool popełnił dwa błędy przy naszym breaku i trochę nam pomógł, a mecz był super zacięty do samego końca – powiedział Zieliński, który podobnie jak numer dwa w deblowym rankingu ATP pozwolił sobie tylko na jedną chwilę słabości i utratę serwisu w pierwszym secie.

- To był super mecz, choć wiadomo, że bardzo ciężki, bo rywale absolutnie z najwyższej półki. Dużo emocji, zwrotów akcji, świetnych wymian z obydwu stron, a do tego bardzo dobra frekwencja i niesamowite wsparcie z trybun, które nas bardzo niosło. Udało się wygrać to spotkanie w tie-breaku trzeciego seta, i jest to bardzo pozytywne i świetne zwycięstwo. W całym meczu tylko dwa przełamania, to widać, że poziom był niesamowicie wyrównany. Po prostu na korcie spotkało się czterech bardzo dobrze serwujących zawodników. I my z Jankiem byliśmy odrobinę lepsi o dwóch najlepszych aktualnie deblistów świata – powiedział Drzewiecki.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Olaf Pieczkowski w sobotę tuż po zwycięstwie debla wystąpił w meczu z Cameronem Norrie. Obaj stworzyli ciekawe i wciągające widowisko, w którym tenisista LOTTO PZT Team po jednym razie w każdym z setów stracił serwis, więc skończyło się na 4:6, 4:6.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Puchar Davisa. Mariusz Fyrstenberg wystawił do gry w Gdyni bardzo młodą drużynę

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-mariusz-fyrstenberg-wystawil-do-gry-w-gdyni-bardzo-mloda-druzyne/embed/#?secret=tsazKsVnWx#?secret=HGLuUwiVW6>

- Wrażenia są niesamowite po takim meczu. Chciałem wyjść na kort jak najlepszym przygotowaniem. Co prawda, nie czułem się najlepiej po wczorajszym meczu, ponieważ rano byłem obolały, ale z trenerem od motoryki zrobiliśmy kawał roboty i wydaje mi się, że dałem z siebie 120 procent. Myślę, że publiczność widziała, że zagrałem bardzo dobrze. Jeszcze nie jestem gotowy na prędkość gry zawodników z TOP 50 rankingu ATP. Mam jednak nadzieję, że uda mi się grać coraz więcej takich meczów, z rywalami na takim poziomie. Wczoraj i dzisiaj straciłem serwis w ważnych momentach, więc trochę zabrakło chłodnej głowy. To mi pokazuje, nad jakimi aspektami muszę popracować, żeby się dalej piąć w rankingu – podsumował występ w Gdyni Pieczkowski.
- Wszyscy nasi zawodnicy stanęli na wysokości zadania i pokazali, że ranking nie gra na korcie, tylko umiejętności. Różnice przez te dwa dni były bardzo małe i to w każdym meczu. Niestety, trzeba przebić się przez poziom ITF-ów i challengerów, żeby grać co chwilę z takimi zawodnikami, więc dla Olafa i Tomka to były bezcenne doświadczenia. Doceniam ich zaangażowanie, bo informacja, że Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak są kontuzjowani nie była łatwa, ale pięć minut później pomyślałem, że powołam młody skład, który będzie mógł się sprawdzić na światowym poziomie. Wszyscy nasi tenisiści byli gotowi zmienić plany startowe i byli do mojej dyspozycji. Karol i Janek zawsze rezerwują miejsca w kalendarzu pod Puchar Davisa. Kamil nie musiał z nami być, bo i tak większość roku nie jest z rodziną, a jego kontuzja jest uciążliwa. A mimo to zdecydował się spędzić dni meczowe z drużyną. To najlepiej świadczy o świetnej atmosferze panującej w drużynie – powiedział na koniec dwudniowej rywalizacji Mariusz Fyrstenberg.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Partnerami spotkania Pucharu Davisa Polska - Wielka Brytania są: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Miasto Gdynia, Gdyńskie Centrum Sportu, LOTTO, Grupa PGE, Uni-logistics Supra Brokers, Solano, CAR NET Polska, Tretorn, Joma, Recman.

Partnerami medialnymi są: Polsat Sport i „TENIS MAGAZYN”.

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-w-gdyni-polska-wielka-brytania-13-ale-karol-drzewiecki-i-jan-zielinski-wygrali-z-najlepszym-deblem-swiata/>